

# Remigiusz Sobański

---

"Stosunki państwo - Kościół, Belgia, Francja, Hiszpania, Włochy", Andrzej Czohara, Warszawa 1994 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 38/1-2, 210-211

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zapoznaje czytelnika z bogatym katalogiem przestępstw, z których każde może być przedmiotem odrębnych badań naukowych.

Praca Ks. Dra Lempa poświęcona jest zarówno problematyce historycznej jak i współczesnej. Uderza w niej zwłaszcza wszechstronna analiza CIC/1917 i CIC/1983. Autor gruntownie przeanalizował wielojęzyczną literaturę przedmiotu. Życzyć Mu by należało, żeby w niedługim czasie mógł napisać nową rozprawę o przestępstwach nadużyciu posług i zadań kościelnych, zamykając w ten sposób całość badań nad kan. 1389 CIC/1983.

*Ks. Jerzy Syryjczyk*

**Andrzej Czohara, Stosunki państwo-Kościół, Belgia, Francja, Hiszpania, Włochy (Instytut Studiów Politycznych PAN), Warszawa 1944 ss.80;**

A. Czohara zajął się stosunkiem państwo-Kościół w Belgii, Francji, Hiszpanii i Włoszech, co tłumaczy tym, że właśnie te kraje, przynależne jak Polska do kręgu kultury łacińskiej, mające największy procent katolików w strukturze wyznaniowej ludności, są z perspektywy polskiej ze względu na walory porównawcze najbardziej przydatne do analizy i – dodajmy – do wniosków aplikacyjnych.

Po wyłożeniu zagadnień wstępnych (zbyt uproszczonych, jak etymologia *ecclesia* czy określenie prawa wyznaniowego) autor w kolejnych rozdziałach przekrojowo omawia węzłowe problemy z zakresu stosunków państwo – Kościół Katolicki. Najpierw jednak, w pierwszym rozdziale, referuje ideę wolności religijnej i koncepcję stosunków państwo-kościelnych w głównych doktrynach politycznych, tj. w doktrynie liberalizmu i socjaldemokracji oraz w nauce społecznej Kościoła katolickiego. Tę ostatnią prezentuje jako „podstawę doktrynalną chadecji”. Swoj przegląd – od Leona XIII do Jana Pawła II – kończy następującym stwierdzeniem: „Partie katolickie zatem, przedstawiające się nadal w sposób uprawniony jako partie o inspiracji religijnej i katolickiej, nie mogą już prezentować się jako partie „wszystkich katolików”, ale jako partie tylko tych katolików, którzy na własną odpowiedzialność i we własnym imieniu, nie angażując autorytetu i władz Kościoła, działają na arenie politycznej” (20). Wynikałoby z tego, że katolicy mogą działać na arenie politycznej tylko w ramach partii katolickich. Tymczasem katolik może działać politycznie również w ramach innych partii, nie tylko katolickich. Partie katolickie to partie tych tylko katolików działających na arenie politycznej, którzy się do nich przyznają, a nie wszystkich politycznie aktywnych katolików. Co więcej, nie wolno odmówić katolikowi prawa do działania przeciw partiom określającym się jako katolickie, jeśli katolik nie pochwała programu tych partii.

W kolejnych rozdziałach autor omawia zasadę wolności i równości religijnej, koncepcje stosunku państwa do Kościoła i wyznań, podstawy ich statusu cywilnoprawnego, nauczanie religii w szkołach państwowych, skutki cywilnoprawne ślubu kościelnego, organizację administracji wyznaniowej. Na koniec, syntetyzując ustalenia, rysuje modele stosunków państwo-kościelnych w państwie demokratycznym. Dochodzi do wniosku, że w badanych państwach można wyodrębnić trzy modele państwa świeckiego: integralnie (Francja), selektywnie (Belgia), instytucjonalnie (Hiszpania, Włochy) świeckiego. Konkluzja, z którą nie sposób się nie zgodzić, brzmi: „Neutralność światopoglądowa nie musi wcale łączyć się i prowadzić do negatywnego stosunku państwa do racji i motywacji religijnych społeczeństwa. Uznanie i poparcie

tych racji odbywa się jednak, jak już zostało podkreślone, nie na zasadzie akceptacji religijności jako takiej (co wiązałoby się z jej ideologizacją), lecz na zasadzie poszanowania praw obywateli i przysługującego im prawa do wyrażania swych opinii, które opierać się mogą na normach i zasadach religijnych” (78).

*Ks. Remigiusz Sobański*

**Antonio N e r i, Nuove forme di vita consacrata (can. 605 C.I.C.,  
Roma 1995, s. 203.**

Bardzo wcześnie, bo już w pierwszych wiekach istnienia Kościoła, niektórzy z wiernych, chcąc dokładniej naśladować sposób życia Jezusa Chrystusa, udawali się na pustynię lub inne miejsce i żyli z dala od ludzi. Stopniowo, jak na to wskazuje historia instytutów życia zakonnego, ci, którzy mieszkali osobno i prowadzili życie w samotności, zaczęli się zrzeszać i tworzyć różnego rodzaju wspólnoty pozostające pod władzą jednego przywódcy, zwanego później przełożonym.

Pierwszym twórcą oraz propagatorem zorganizowanego życia zakonnego, którego jeden z istotnych elementów stanowi życie wspólne, był na Wschodzie święty Pachomiusz, a na zachodzie święty Benedykt z Nursji. Zapoczątkowane przez nich wspólnoty miały charakter kontemplacyjny oraz odznaczały się stałością miejsca, czyli obowiązkami – poza przypadkami przewidzianymi we własnym prawie – przebywania przez całe życie w jednym klasztorze i pozostawania pod władzą przełożonego.

Stopniowo, a wynikało to z potrzeb oraz różnych okoliczności miejsca i czasu, zaczęły powstawać nowe formy realizacji rad ewangelicznych. Niektóre z nich, na przykład zakony rycerskie, po spełnieniu swoich zadań straciły rację bytu, inne natomiast, a wśród nich zgromadzenia zakonne o ślubach prostych, zanim zostały w pełni uznane przez kompetentne władze kościelne, musiały pokonać szereg trudności natury proceduralnej. Są wreszcie i takie instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego, które – mimo iż istniały dosyć długo – stosunkowo niedawno uzyskały osobowość prawną (instytuty świeckie).

Mówiąc o historii życia zakonnego i różnych jego postaciach, z wielką radością trzeba przyjąć pozycję A. N e r i, będącą jednocześnie rozprawą doktorską poświęconą nowym formom życia konsekrowanego, o których mówi kan. 605 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 roku. Praca została napisana w Rzymie na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim pod kierunkiem znanego i cenionego kanonisty Domingo J. Andresa Gutierrezza, redaktora naczelnego *Commentarium pro Religiosis et Missionariis* oraz *Apollinaris*.

Autor jest członkiem nowej i dobrze rozwijającej się wspólnoty „Casa Betania” z siedzibą w Terlizzi (BA), będącej w trakcie przemiany w instytut zakanny o nazwie „Fraternita” francescana di Betania”.

W recenzowanej pozycji, która składa się z dwóch części, poddano dokładnej analizie nowe, nie uwzględnione jeszcze przez Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku formy życia konsekrowanego.

W pierwszej części, zatytułowanej *Źródła i prace przygotowawcze* (do kanonu 605), skoncentrowano się na takich kwestiach, jak założenia hermeneutyczne (czyli rozważania poświęcone interpretacji źródeł, szczególnie przedkodeksowych i Kodeksu